

dr Agnieszka Szykuła-Żygawska
Biblioteka Publiczna Gminy Łabunie

Materiały do zagadnienia ginących zawodów w okresie dwudziestolecia międzywojennego (1918–1939) na podstawie zapisów w księgach metrykalnych parafii katedralnej w Zamościu

Dwudziestolecie międzywojenne w Zamościu bywa nazywane jego drugim renesansem¹. Był to czas, kiedy miasto zdynamizowało swój rozwój gospodarczy i społeczny, spowolniony po wyrugowaniu działalności cywilnej w XIX w. Po okresie zaborów od podstaw tworzono administrację oraz instytucje związane z działalnością społeczną, zwłaszcza oświatową i kulturalną. Dynamiki nabrały również przemysł i rzemiosło oraz handel, które wywindowały Zamość do rangi centralnego ośrodka usługowo-gospodarczego dla ościennych powiatów.

Wiele z usług i profesji, na które było wówczas zapotrzebowanie, wskutek rozwoju technologicznego nie przetrwało². Źródłem ich poznania mogą być księgi metrykalne parafii rzymskokatolickiej pw. św. Tomasz Apostoła (obecnej katedralnej) w Zamościu. W poszczególnych aktach, wedle z nakazów wynikających z przepisów, odnotowywano zawód osoby, której dotyczyła metryka³.

1 Por. J.P. Zieliński, *Zamość w latach 1914–1918. Renesans miasta*, Krasnystaw 2009.

2 Por. *Tradycje ginących zawodów w powiecie biłgorajskim*, red. S. Schodziński, A. Wachowicz, Bydgoszcz [b.r.w.], *Piękno użyteczne czy piękno ginące*, oprac. B. Kopczyńska-Jaworska, M. Niewiadomska-Rudnicka, Łódź 1997; Z. A. Skuza, *Ginące zawody w Polsce*, Warszawa 2006.

3 Przeanalizowano metryki z lat 1914–1939. Ponadto uwzględniono Księgę Małżeństw z lat 1939–1943.

Wspomniane metryki przeanalizowano pod kątem występowania ginących zawodów. Sklasyfikowano je, opierając się na Polskiej Klasyfikacji Działalności⁴, stosując następujące kategorie: administracja, usługi (w tym nauka i oświata, kultura, ochrona zdrowia), obsługa transportu i komunikacji, handel, przemysł i rzemiosło. Wyodrębniono ponadto funkcje specjalne (porządkowe i obronne) oraz wolne zawody.

Administracja

W odradzającej się po okresie zaborów Polsce organizowano na nowo administrację. Do jej obsługi potrzebowano niezwłocznie dobrze wykształconych specjalistów. Wskutek rozwoju techniki część profesji z tej grupy traciła z czasem na znaczeniu lub ulegała przebranżowieniu. Dobitym przykładem była profesja telegrafisty – pracownika urzędu obsługującego telegraf, przyjmującego i wysyłającego za jego pomocą depesze. W Zamościu początki telegrafu sięgają schyłkowego okresu funkcjonowania twierdzy⁵. W 1928 r. telegrafistą był Florian Bogaczyński⁶, jednak w tym czasie podejmowano już w mieście próby stosowania łączności telefonicznej. Po 1918 r. Zamość zyskał połączenie telefoniczne z Warszawą, a przed wojną było w mieście ponad 250 telefonów. Zawód telegrafisty wprawdzie jeszcze funkcjonował, ale po II wojnie światowej telegraf stawał się coraz mniej popularnym środkiem łączności. Podobnie było z kolejną profesją – stenotypisty, czyli osoby zajmującej się pisaniem na maszynie stenograficznej. W 1940 r. w tym zawodzie pracowała Maria Bielikowska (urodzona w Homborn w Niemczech)⁷. Obecnie wyparte przez komputery maszyny do pisania stanowią już niemalże ciekawostkę muzealną.

Do anachronicznych terminów należy użyte w metryce 1941 r. określenie „biuralista”, dotyczące urzędnika zatrudnionego w biurze⁸.

4 Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 XII 2007 r. w sprawie Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD), publikacja: Dz. U. z 2007 r. nr 251, poz. 1885, z 2009 r. nr 59, poz. 489 oraz z 2017 r. poz. 2440.

5 Telegraf w Zamościu pojawił się ok. 1860 r. Zob. A. Kędziora, *Encyklopedia miasta Zamościa*, Zamość 2012, s. 708–709.

6 Archiwum parafii katedralnej w Zamościu (dalej cyt. APKwZ), Metryki zgonów, 1927–1931, s. 80, akt 24. APKwZ, Metryki urodzeń, 1926–1928, s. 275, akt 39.

7 APKwZ, Metryki małżeństw, 1939–1943, s. 161, akt 191.

8 Ibidem, s. 191, akt 9.

Trudno ustalić, czym zajmowała się Ludwika Prus, przy której nazwisku wpisano zawód „świelarka”. Można tylko przypuszczać, że miał on związek z oświetlaniem⁹. Przeszarżały jest również termin „buchalter”, oznaczający pracownika działu księgowości, osobę zajmującą się czynnościami związanymi z prowadzeniem ksiąg rachunkowych podmiotów gospodarczych, czyli księgowego. Ten zawód w 1925 r. wykonywała 23-letnia Walentyna Klimkiewicz (praktykę w zawodzie uzyskała w jednym z biur w Radomsku)¹⁰. Jej mążzonek Henryk Moryń (z Radomska) podał jako swój zawód „rysownik”¹¹.

Trudno dociec, jaki był zakres obowiązków Marcina Bogusławskiego – modelarza (1922 r.)¹².

Kreślaczem był w 1941 r. Mieczysław Skowroński (urodzony w Lublinie)¹³, zatrudniony przed wojną przypuszczalnie w branży budowlanej. Do wykonywania tego zawodu potrzebna była wiedza techniczna. Kreślacz był odpowiedzialny za szkice i schematy rysunków technicznych, wykonywane za pomocą narzędzi kreślarskich: deski kreślarskiej, grafionu i ołówka. Nie wiadomo, czy Skowroński specjalizował się w kreśleniu konstrukcji i planów budowlanych, maszyn i urządzeń technicznych, czy też rysunków geodezyjnych i kartograficznych. Obecnie specjaliści tej branży korzystają z oprogramowania komputerowego.

Bogacenie się społeczeństwa stworzyło zapotrzebowanie na ubezpieczenie mienia. W 1930 r. w Zamościu był czynny zawodowo Emanuel Krażoń – technik ubezpieczeniowy, czyli obecny agent ubezpieczeniowy¹⁴.

Usługi

Stabilizująca się w kraju sytuacja wpływała na wzbogacanie się społeczeństwa. Ludność z czasem mogła pozwolić sobie na podnoszenie komfortu życia, co znowu wpływało na zapotrzebowanie na konkretne usługi. W dwudziestoleciu międzywojennym, co najmniej od lat 30., funkcjonowały w Zamościu dwa zakłady kosmetyczne. Pracowały w nich

9 Ibidem.

10 APKwZ, Metryki ślubów, 1925–1929, 1925 rok, akt 13.

11 Ibidem.

12 APKwZ, Metryki zgonów, 1922–1926, s. 54, akt 161.

13 APKwZ, Metryki małżeństw, 1939–1943, s. 307, akt 67.

14 APKwZ, Metryki zgonów 1927–1931, s. 268, akt 116.

kosmetyczki: w 1937 r. Jadwiga Karocińska¹⁵ i w 1939 r. Leonia Gertruda Dybzińska (urodzona w Lublinie)¹⁶. W 1924 r. szafarką była Eudokia Kudykówna. Do jej obowiązków należało przypuszczalnie prowadzenie spiżarni w którymś z majątniejszych domów w Zamościu¹⁷.

Do branży usługowej zaliczyć można też radiomonterów – specjalistów zajmujących się montażem i konserwacją instalacji, w tym coraz bardziej powszechnego w tym czasie radia. W 1936 r. w Zamościu funkcjonował już zakład radiotechniczny. Jego właścicielami byli Kazimierz Biesaga i Janusz Janiszewski¹⁸. W tym samym roku radiomonterem był Władysław Lewicki¹⁹.

Wymienieni są dwaj szoferzy: Franciszek Kowalczyk w 1930 r.²⁰ i Leonard Oszustowicz w 1940 r.²¹ Byli zapewne zatrudnieni w funkcjonujących w Zamościu w tym czasie hotelach.

Przypuszczalnie z powodu trwającej wojny w Zamościu znalazła się w 1942 r. Marianna Laskowska (urodzona w Żurominie w powiecie sierpeckim)²². Pracowała tutaj w zawodzie dezynfektorki. Do jej obowiązków należało zwalczanie niebezpiecznych dla zdrowia lub wyrządzających szkody owadów, bakterii oraz gryzoni. Wykonywała dezynsekcję (niszczenie owadów i stawonogów), dezynfekcję (odkażanie powietrza i przedmiotów) i deratyzację (tępienie gryzoni).

Funkcje specjalne (porządkowe, obronne)

Wraz z administracją powstały inne instytucje odpowiedzialne za sprawne funkcjonowanie miasta.

Jeszcze w 1906 r. otworzono w Zamościu, przy obecnej ul. Okrzei, więzienie²³. W 1922 r. jego dozorczynią była 23-letnia Antonina Nowińska²⁴. Notowani byli żandarmi: Stefan Tulidowicz, Józef Maj²⁵. W 1923 r.

15 APKwZ, Metryki zgonów, 1932–1937, s. 348, akt 46.

16 APKwZ, Metryki małżeństw, 1939–1943, s. 53, akt 207.

17 APKwZ, Metryki ślubów, 1919–1924, s. 359, akt 81.

18 APKwZ, Metryki zgonów, 1932–1937, s. 285, akt 54.

19 Ibidem, s. 289, akt 64.

20 APKwZ, Metryki urodzeń, 1929–1931, s. 228, akt 259.

21 APKwZ, Metryki małżeństw, 1939–1943, s. 161, akt 192.

22 Ibidem, s. 306, akt 65.

23 A. Kędziora, *op. cit.*, s. 747.

24 APKwZ, Metryki urodzeń, 1920–1923, s. 216, akt 130.

25 Ibidem, s. 216, akt 12.

był wymieniony Wacław Wolanin, *funkcjonariusz izby śledczej w Zamościu, zamieszkały w Biłgoraju*²⁶. W 1925 r. byli wzmiankowani w metrykach *wywiadowcy ekspozytury śledczej*, czyli obecni policjanci śledczy: Jan Sarzyński, Stanisław Fudalewski i Leopold Kalinowski²⁷.

W 1924 r. w Zamościu przebywał Rudolf Kuzio – porucznik marynarki wojskowej z Torunia²⁸.

Oświata

Po 1918 r. wznawiały działalność i powstawały nowe szkoły kolejnych stopni edukacji, powoływano nowe ośrodki wychowawcze, m.in. przedszkola. To pedagodzy tworzyli wówczas w Zamościu ożywione środowisko elity intelektualnej. Istniało też zapotrzebowanie na nauczycieli prywatnych, czego dowodzą wzmianki choćby w metrykach. W mieście przebywali ponadto studenci, odnotowywani przy okazji odbywania tutaj praktyk lub wizyt u rodziny.

W 1921 r. w Zamościu przebywał Ludwik Szperl, laborant Uniwersytetu Warszawskiego, czego dowiadujemy się z aktów stanu cywilnego²⁹. W metrykach z 1924 r. jest wzmiankowany Stefan Kazimierz Olewicz – kapitan elitarnej Centralnej Szkoły Zbrojmistrzów w Warszawie³⁰. Występuje jako świadek sakramentu małżeństwa. Do 1930 r., w którym zmarła, praktykowała w Zamościu nauczycielka prywatna Maria Sokółowska (urodzona w Częstochowie, zamieszkała w Jarosławcu)³¹.

W akcie z 1940 r. jest wymieniona Stefania Maria Wenc – freblanka³². Nazwa wykonywanego przez nią zawodu odnosi się do opieki nad najmłodszymi, czyli do zawodu przedszkolanki. Termin „freblanka” wywodzi się od nazwiska Fryderyka Frobla – niemieckiego pedagoga, twórcy popularnej metody edukacji dzieci poprzez zabawę, która winna prowadzić do wszechstronnego rozwoju i przygotowania do nauki.

26 APKwZ, Metryki ślubów, 1919–1924, s. 294, akt 99.

27 APKwZ, Metryki urodzeń, 1923–1925, s. 380, akt 425.

28 Ibidem, s. 222, akt 396.

29 APKwZ, Metryki urodzeń, 1920–1923, s. 111, akt 247.

30 APKwZ, Metryki ślubów, 1919–1924, s. 346, akt 55.

31 APKwZ, Metryki zgonów, 1927–1931, s. 242, akt 62.

32 APKwZ, Metryki małżeństw, 1939–1943, s. 158, akt 185.

Obsługa transportu i komunikacji

Wymiana nawierzchni dróg, budowa ich nowej sieci oraz rozwój komunikacji sprawiły, że w Zamościu w tym czasie notuje się przedstawicieli zawodów związanych z transportem i komunikacją.

Konserwację i eksplorację dróg w mieście nadzorował wzmiankowany w 1932 r. drogomistrz Józef Dragan³³. Przy obsłudze taboru miejskiego pracował do 1929 r. Teofil Neuman (w tym roku zmarł; pochodził z rodziny kolonistów niemieckich; matka z domu Klaudel) – był jego dozorcą³⁴.

Podczas I wojny światowej w 1916 r. poprowadzono przez Zamość linię kolejową. Znajdowała się tutaj stacja na trasie z Zawady do Włodzimierza (Wołyńskiego). W kolejnych latach transport kolejowy się rozwijał, dlatego w metrykach są dosyć często wspomniani przedstawiciele zawodów związanych z kolejnictwem. W 1928 r. maszynistą kolejowym, czyli osobą mającą uprawnienia do prowadzenia lokomotyw, był Wacław Mścichowski³⁵. W kolejnictwie był zatrudniony w 1930 r. Marcin Pieczniak³⁶. Był dróżnikiem. Obsługiwał przejazdy kolejowo-drogowe i przejścia dla pieszych. Prowadził nadzór nad obsługiwanym przejazdem (lub przejazdami), zamykał i otwierał roгатki po minięciu przejazdu przez pociąg, obserwował pociągi mijające przejazd i zgłaszał widoczne usterki. Pilnował też porządku i dbał o utrzymywanie czystości na przejeździe. Na stanowisku kolejarza w 1930 r. był zatrudniony Jan Kisiel³⁷.

Dyżurnymi ruchu (dyżurny zajmował się prowadzeniem ruchu na stacji i przyległych szlakach) w Zamościu byli w 1941 r. Henryk Antoni Rzeźniak (urodzony w Sosnowcu) i Wacław Guzek (urodzony w Płoskiem). W tym czasie kolejarzem był Jan Szurdak, zawiadowcą stacji Marian Rzeżawski (z Klemensowa), pracownikiem kolejowym Roman Chomacki (urodzony w Kolonii Mateuszów w powiecie hrubieszowskim)³⁸.

33 APKwZ, Metryki urodzeń, 1931–1934, s. 116, akt 281.

34 APKwZ, Metryki zgonów, 1927–1931, s. 185, akt 104.

35 APKwZ, Metryki urodzeń, 1926–1928, s. 370, akt 325.

36 APKwZ, Metryki zgonów, 1927–1931, s. 265, akt 110.

37 APKwZ, Metryki urodzeń, 1931–1934, s. 201, akt 150.

38 APKwZ, Metryki małżeństw, 1939–1943, s. 303, akt 60.

Przemysł

W omawianym czasie w Zamościu nie było dużych zakładów przemysłowych. Funkcjonowały małe firmy, zatrudniające na ogół po kilku pracowników. Przyczyn takiej sytuacji można upatrywać w położeniu miasta w pewnej odległości od większych centrów życia³⁹.

Od 1914 r. działała w mieście kaflarnia Kuśmierczuka⁴⁰. Jej właściciel – Leoncjusz Kuśmierczuk – jest wymieniany w metrykach w 1918 r. wraz z pracownikami swojego zakładu – kaflarzami Stanisławem Górskim i Jakubem Dziubą⁴¹ (Dziuba był kaflarzem również w 1916 r.)⁴². Wszyscy mieszkali w Janowicach Dużych. W 1920 r. w tej kaflarni był zatrudniony również Władysław Blant⁴³, a w 1928 r. Zygfryd Chrzanowski⁴⁴. Kaflarze zajmowali się wytwarzaniem kafli – wyrobów ceramicznych służących do wykładania powierzchni pieców grzewczych, kuchennych i kominków. Kafle po uformowaniu z gliny wypalali, a ich zewnętrzną powierzchnię pokrywali szkliwem.

Jednym z większych zakładów produkcyjnych w Zamościu była klinkiarnia. W międzywojniu należała do Sejmiku Powiatowego, a następnie do Rady Powiatowej⁴⁵. W okresie największej świetności w zakładzie pracowało około 40 osób. Gdy zatrudnienie zmalało, specjaliści mogli znaleźć pracę w klinkiarni działającej w pobliskiej Izbicy. W 1936 r. notowani byli w zamojskich metrykach mieszkańcy Zamościa: palacz klinkiarni w Izbicy Ignacy Blachowski oraz woźny tej klinkiarni Roman Miśkiewicz⁴⁶.

Niewiele chyba zmieniła się do obecnych czasów praca osób zatrudnionych w jajczarni. W dwudziestoleciu międzywojennym w jajczarni pracowały Stanisława Gęborys i Janina Piotrowska. Zakład funkcjonował także podczas II wojny światowej – w latach 1941⁴⁷ i 1942⁴⁸.

W 1921 r. w Zamościu powstała pierwsza fabryka szczotek, cztery lata później – kolejna. W tym czasie funkcjonowało w Zamościu także

39 P. Zieliński, *Zamość w latach 1914-1918. Renesans miasta*, Krasnystaw 2009, s. 155–156.

40 A. Kędziora, *op. cit.*, s. 245.

41 APKwZ, Metryki urodzeń, 1914–1918, s. 344, akt 95.

42 Ibidem, s. 232, akt 76.

43 APKwZ, Metryki zgonów, 1918–1921, s. 93–94.

44 APKwZ, Metryki urodzeń, 1926–1928, s. 274, akt 34.

45 A. Kędziora, *op. cit.*, s. 280.

46 APKwZ, Metryki zgonów, 1932–1937, s. 322, akt 164.

47 APKwZ, Metryki małżeństw, 1939–1943, s. 237, akt 122.

48 Tamże, s. 334, akt 121.

kilka małych zakładów wytwarzających takie produkty⁴⁹. Zadaniem szczotkarza było wykonywanie szczotek (gospodarczych, technicznych), pędzli (kosmetycznych, artystycznych, szkolnych, specjalistycznych) oraz mioteł. Swoją pracę wykonywał ręcznie lub maszynowo, używając surowców naturalnych (zwierzęcych, roślinnych), drutu oraz tworzyw sztucznych. Zadania i czynności szczotkarza, rodzaj używanych przez niego narzędzi i technologii bardzo się różnią lub całkowicie zmieniają zależnie od stanowiska⁵⁰.

W jednym z zakładów szczotkarskich w Zamościu pracował od 1924 r. szczotkarz Bronisław Kaszuba. Zatrudnienie znalazł tutaj już w wieku 18 lat⁵¹. W 1931 r. w metrykach zamojskich jest wymieniony kierownik fabryki szczotek Waław Zaborski⁵².

Rozwój miasta i budowa w nim nowych obiektów przyczyniły się do rozwoju przemysłu betoniarskiego. Po I wojnie światowej działała betoniarnia w Janowicach Dużych, w 1921 r. uruchomiono betoniarnię Sejmi-

49 A. Kędziora, *op. cit.*, s. 150.

50 Stolarz obudowy szczotek – dobierał drewno odpowiedniej jakości, gatunku i grubości do konkretnych modeli opraw; wykonywał oprawy seryjne lub pojedyncze (o nietypowych kształtach i wielkości), na podstawie dostarczonych mu rysunków z podanymi wymiarami; przygotowuje oprawki do szczotek robionych ręcznie – rozpiłowuje obudowę na dwie części, w dolnej frezuje otwór na drut utrzymujący część pracującą szczotki; rozmieszcza i wierci otwory, dobierając odpowiednią głębokość i profil do kształtu wyrobu i rodzaju surowca, z którego ma być wykonany; wykańcza (lakieruje, maluje bejcuje lub forniruje) oprawy. Szczotkarz następnie przygotowuje i przetwarza surowce zwierzęce (włosie z ogona i grzywy końskiej, kozie, borsucze, bydłęce, szczecina świńska) i roślinne (włókna agawy i palm, słoma sorgo). Wykonuje zwykle czynności takie jak sortowanie surowca, pranie i odwirowywanie, gotowanie, siarkowanie, barwienie i suszenie, czesanie, cebulkowanie (układanie szczeciny rozdwojonymi końcami, tzw. piórkami, w jedną stronę), pakowanie i metkowanie. Jego zadania i czynności obejmują: przygotowywanie surowca (moczenie, cięcie na odpowiednie długości, rozszczepianie, przygotowywanie mieszanek, czesanie, ważenie i wiązanie w pęczki); przewijanie żyłki lub drutu do wyrobu szczotek na małe szpule; przygotowywanie klejów; wykonywanie szczotek technikami ręcznymi, takimi jak sadzenie (umieszczanie pęczków surowców naturalnych, sztucznych lub mieszanek w otworach oprawy i zalewanie kalafonią lub klejem), nawlekanie (mocowanie w otworach oprawy na kanwie z drutu pęczków surowca odmierzonych dozowarką lub ręcznie), skręcanie (szczotki z drutu, miotły, miotłki); wykańczanie części pracującej (wyrównywanie końcówek i profilowanie gotowej szczotki, trzepanie i wyczesywanie resztek włókna) oraz obudowy (sklejanie lub zszywanie części, lakierowanie, malowanie, fornierowanie). Szczotkarz posługuje się na tym etapie pracy gilotynami ręcznymi i mechanicznymi, rozszczepiarkami, wagami (przygotowanie surowca), obcinarkami, grzebieniami (wykańczanie części pracującej), młotkami, zszywarkami, gwoździarkami (wykańczanie obudowy). L. J. Baldyga, D. H. Hoiberg, P. Wandycz, *Bri-tannica. Encyklopedia szkolna*, T. 20, Poznań 200, s. 256–258.

51 APKwZ, Metryki ślubów, 1919–1924, s. 344, akt 52; Metryki zgonów, 1927–1931, s. 212, akt 185.

52 APKwZ, Metryki zgonów, 1927–1931, s. 345, akt 122.

ku Powiatowego, a w 1938 roku zaczęła działać betoniarnia zamojskiego oddziału Związku Techników. Swoje betoniarnie mieli też betoniarze. W 1930 r. są wymieniani w zamojskich metrykach betoniarze Piotr Lewczuk⁵³ i Włodzimierz Skrzyński⁵⁴.

Długą tradycję miały zamojskie cegielnie. By takie zakłady mogły funkcjonować, potrzebny był surowiec, czyli glina. Brało się ją wprost z wyrobiska. Trzeba było ją przezimować, wywietrzyć i dołować. Zimowanie polegało na ułożeniu gliny w kopce o wysokości do 1 m, wykonaniu w nich pionowych otworów do samego spodu, nalaniu w nie wody i pozostawieniu na działanie niskich temperatur. Wietrzenie polegało na dalszym pozostawieniu na powietrzu przezimowanej gliny przez okres letni, kiedy to na przemian namakała i schła. Dołowanie polegało na magazynowaniu w kadziach lub dołach tak, by glina nabrała jednolitej konsystencji. W dalszej kolejności glinę się suszyło i miało w młynach. Po zmieleniu znów dodawano do gliny wody, ugniatano ją i dopiero po takiej obróbce można było formować z niej cegły. Uformowane, suszono i wypalano⁵⁵.

W dwudziestoleciu międzywojennym cegły wytwarzała kaflarnia A. Dziuby. W 1938 r. powstała cegielnia L. Kwiatka, tak zwana „Zamościanka”. Jednak największą produkcję cegieł prowadziła cegielnia „Panieńskie”. W 1932 r. jest wymieniany (wówczas zmarł) w metrykach jej palacz, 70-letni Stanisław Wojtczak (urodzony w Gnojnie)⁵⁶.

Przemysł drukarski

Po 1918 r., gdy Polska odzyskała niepodległość, nastąpił znaczny wzrost zainteresowania w społeczeństwie literaturą i dziejami narodu. W następstwie tego rozwinęła się działalność wydawnicza. Powstawały nowe pisma publikujące bieżące wiadomości. W drukarniach ponadto drukowano broszury, afisze, ulotki oraz lokalne czasopisma⁵⁷. W metrykach występują pracownicy drukarni zamojskich, specjaliści odpowiedzialni za wąskie dziedziny tej działalności.

53 APKwZ, Metryki urodzeń, 1929–1931, s. 228, akt 259.

54 APKwZ, Metryki zgonów, 1927–1931, s. 290, akt 207.

55 *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, red. K. Kubalska-Sulkiewicz, M. Bielska-Łach, A. Manteuffel-Szarota, Warszawa 2005, s. 60.

56 APKwZ, Metryki zgonów, 1932–1937, s. 43, akt 128.

57 J. Feduszka, *Zarys historii drukarstwa zamojskiego*, Zamość 2015, s. 42–43.

Składu ręcznego lub maszynowego na potrzeby druku typograficznego dokonywał zecer. Skład odbywał się na podstawie załączonego materiału z adiurowanym wydrukiem lub maszynopisem. Zecer składał z materiału zecerskiego (czcionek i innych elementów) proste formy drukowe lub przygotowywał elementy tych form (szpalty, tabele, wzory). W Zamościu pracowało w tym czasie co najmniej ośmiu zecerów. Co interesujące, specjaliści wykształceni w tej dziedzinie pochodzili spoza miasta. Tutaj znaleźli zapotrzebowanie na swoje umiejętności, więc się przeprowadzili i rozpoczęli pracę. W roku 1930 ten zawód wykonywał Julian Soczewka (zmarły w październiku tego roku). Przybył do Zamościa z powiatu grójeckiego. Jego znajomymi po fachu byli Zygmunt Sokółowski i Franciszek Lajfert, czynni zawodowo również w 1930 r.⁵⁸ Drugi z wymienionych – Lajfert – przyjechał do Zamościa z Lublina, gdzie się urodził. Był czynny zawodowo co najmniej od 1924 r.⁵⁹ Zygmunt Sokółowski pochodził z podzamojskiej miejscowości, notowany był jako czynny zawodowo także w latach 1928⁶⁰ i 1937⁶¹. W 1936 r. zecerem był 26-letni Feliks Kiełbiński. Pochodził zamojskiej rodziny, notowanej w metrykach od lat 60. XVIII w.⁶²

Podczas II wojny światowej, w 1940 r., pracował w Zamościu jako zecer tutaj urodzony, wówczas 31-letni Szymon Malewicz⁶³, a w 1941 r. urodzony w Krakowie Serafin Habina⁶⁴.

Oprawą wydawanych książek zajmował się introligator. Specjalistami tej profesji byli Wacław Grzeszczuk w 1930 r.⁶⁵, Jan Ogórkiewicz w 1931 r.⁶⁶

Przy drukarniach bądź – co mniej prawdopodobne – samodzielnie funkcjonowały warsztaty odlewnicze specjalizujące się w odlewaniu czcionek i form drukarskich. W Zamościu mieszkało co najmniej ośmiu specjalistów tej profesji, zwanych w metrykach „giserami” lub „gizera-mi”. Giserem w 1922 r. był Bolesław Brzozowski,⁶⁷ a w 1928 r. Bolesław

58 APKwZ, Metryki zgonów, 1927–1931, s. 287, akt 151.

59 APKwZ, Metryki ślubów, 1919–1924, s. 339, akt 42.

60 APKwZ, Metryki urodzeń, 1926–1928, s. 308, akt 135.

61 APKwZ, Metryki urodzeń, 1935–1938, s. 440, akt 192.

62 APKwZ, Metryki zgonów, 1932–1937, s. 276, akt 26.

63 APKwZ, Metryki małżeństw, 1939–1943, s. 117, akt 103.

64 Ibidem, s. 235, akt 118.

65 APKwZ, Metryki urodzeń, 1929–1931, s. 239, akt 290.

66 Ibidem, s. 302, akt 34.

67 APKwZ, Metryki zgonów, 1922–1926, s. 54, akt 161.

Kłosiewicz⁶⁸. W roku 1930 ten zawód wykonywał Konstanty Szelaszuk⁶⁹, w kolejnym roku zamieszkali w Nowej Osadzie Jan Chwiejczuk i Jan Bajan⁷⁰. W Nowej Osadzie mieszkał też czynny w zawodzie gizera w 1935 r. Michał Such⁷¹. Podczas II wojny światowej, w grudniu 1939 r., pracował w Zamościu jako giser urodzony w Waltensdorf w Austrii Alfred Englert⁷².

Odnotowano też w 1931 r. maszynistę drukarskiego – Adama Kasprzaka⁷³.

Handel

Rola handlu w życiu miasta była decydująca. Wymiana handlowa zamojskich kupców obejmowała nie tylko Zamość, ale i okoliczne powiaty (biłgorajski, hrubieszowski, janowski, krasnostawski, tomaszowski i zamojski). Działyły niewielkie firmy, sklepiki i budki. W dwudziestolecium międzywojennym swoją pozycję w handlu umacniali Polacy, skutecznie konkurując z Żydami⁷⁴.

Dużą popularnością cieszyły się w tym czasie produkty firmy Singer, w tym maszyny do szycia. Odpowiedzią na zapotrzebowanie na ten sprzęt w Zamościu było powołanie tutaj filii, która je sprzedawała. W 1916 r. był wymieniony w metrykach Andrzej Tokarski – urzędnik kompanii Singer w Zamościu⁷⁵, a w latach 1917 i 1918 Władysław Franciszek Medyński, *zarządzający filią maszyn do szycia kampanii Singer w Zamościu*⁷⁶. Obydwaj byli mieszkańcami Zamościa.

W tym czasie w Zamościu działała już spółdzielnia „Społem”, założona w 1918 r.⁷⁷ (funkcjonowała również w trudnych czasach II wojny światowej), a jej pracownicą była m.in. Czesława Ludwika Romaniuk⁷⁸.

68 APKwZ, Metryki urodzeń, 1926–1928, s. 371, akt 135.

69 APKwZ, Metryki urodzeń, 1929–1931, s. 228, akt 259.

70 APKwZ, Metryki zgonów, 1927–1931, s. 313, akt 53.

71 APKwZ, Metryki urodzeń, 1935–1938, s. 88, akt 264.

72 APKwZ, Metryki małżeństw, 1939–1943, s. 51, akt 204.

73 APKwZ, Metryki urodzeń, 1929–1931, s. 386, akt 287.

74 P. Zieliński, *op. cit.*, s. 149-150.

75 APKwZ, Metryki urodzeń, 1914–1918, s. 272, akt 196.

76 Ibidem, s. 326, akt 148; APKwZ, Metryki zgonów, 1916–1918, s. 145, akt 61.

77 Szerzej na temat spółdzielni „Społem” w Zamościu por. *Zamość 100 lat. Zarys monografii „Społem” PSS „Robotnik” w Zamościu. Jubileusz 100-lecia działalności. 1919–2019. Tradycja i zaufanie*, red. K. Stanisławski, Zamość 2020

78 APKwZ, Metryki małżeństw, 1939–1943, s. 392, akt 53; <https://www.spolem-zamosc.pl/dzial/historia> [dostęp: 10 X 2018 r.].

Co najmniej od 1929 r. działała w mieście centrala handlowa, w której sklepy mogły zaopatrywać się w produkty. W tym roku jej dyrektorem był 34-letni Zdzisław Zdzienicki⁷⁹.

Wolne zawody

W dwudziestoleciu międzywojennym przebywały przez pewien czas w Zamościu osoby wykonujące tzw. wolne zawody. Nie miały one stałego zatrudnienia, a raczej pracowały nad zadaniami zleconymi.

W 1929 r. mieszkał w Zamościu literat, autor powieści i nowel Józef Szelchauz, działający pod pseudonimem Gustaw Lawina. Był wówczas korespondentem „Słowa Zamojskiego”, a prywatnie mężem Marii Kłosowskiej – córki zamojskiego aptekarza, którą poznał na studiach w Warszawie⁸⁰.

Działali w Zamościu muzycy: Bolesław Najlepszy – w 1922 r.⁸¹, oraz Józef Konowalski, Bolesław Chmurzyński i Stanisław Stefańczyk, czynni w 1924 r.⁸² W 1923 r. występuje w metrykach muzyk wojskowy Józef Słodziński⁸³.

Niewiele wiadomo o zakresie prac Leona Andruszowskiego, który w 1922 r. mieszkał na Przedmieściu Lubelskim. Z zawodu był dekoratorem⁸⁴.

Rzadko spotykanym zajęciem parał się Aleksander Sternik, który mieszkał i pracował w Zamościu w 1930 r. Był obraznikiem. Na swoje wytwory: obrazy, ryciny i odbitki religijne i dewocyjne, wytwarzane metodą odbitek drzeworytniczych, znajdował zapotrzebowanie być może przy okazji odpustów i świąt w Zamościu i okolicy lub podczas dni handlowych. Mógł też je sprzedawać jako domokrażca⁸⁵.

Odnotowano dwie kobiety, które zajmowały się rękodziełem: pochodząca ze Zwierzyńca 18-letnia Helena Litwin w 1941 r. była hafciarką,⁸⁶ a Wanda Seweryn trykatorką⁸⁷ – wytwarzała z dzianiny odzież, bieliznę,

79 APKwZ, Metryki urodzeń, 1929–1931, s. 130, akt 388.

80 Ibidem, s. 104, akt 309.

81 APKwZ, Metryki urodzeń, 1920–1923, s. 315, akt 426.

82 APKwZ, Metryki urodzeń, 1923–1925, s. 190, akt 300.

83 APKwZ, Metryki urodzeń, 1920–1923, s. 389, akt 149.

84 Ibidem, s. 177, akt 15.

85 APKwZ, Metryki urodzeń, 1929–1931, s. 240, akt 366.

86 APKwZ, Metryki małżeństw, 1939–1943, s. 303, akt 60.

87 Ibidem, akt 61.

bieżniki. Wykonane ręcznie tą techniką stroje były tkane z nitki przędzy tworzących oczka.

Ponadto w czasie II wojny światowej w Zamościu mieszkał Michał Kiczela – rzeźbiarz (urodzony w Milewsku w Czechosłowacji)⁸⁸ i niezna-ny z imienia Cieślik – szachmistrz⁸⁹.

Rzemiosło

Rzemiosło rozwijało się w Zamościu dynamicznie od czasów lokacji miasta. Przedstawiciele różnych profesji znajdowali zbyt na swoje produkty wśród mieszkańców Hetmańskiego Grodu oraz Ordynacji Zamojskiej. Na początku XX w. rzemieślnicy zamieszkiwali przede wszystkim przedmieścia, w szczególności Nową Osadę⁹⁰. W trudnych pierwszych latach niepodległości, gdy wszystkiego brakowało, profesja rzemieślnicza ułatwiała rodzinom codzienne życie i dawała możliwość zarobku. W zamojskich metrykach z tego okresu znajdują się zapisy dotyczące przedstawicieli wielu nieistniejących już profesji rzemieślniczych, w tym wąskich specjalności.

W mieście mieszkało wielu szewców. Spore zapotrzebowanie na ich wyroby przyczyniło się do wyodrębnienia spośród nich kamaszników (inna nazwa – cholewkarze). Kamasznik wytwarzał górną część buta, czyli cholewkę. Kroił skórę na miarę przyniesioną przez szewca lub dowolną, którą później szewc dopasowywał. W 1918 r. kamasznikiem w Zamościu był Władysław Słupecki, zamieszkały na Przedmieściu Lubelskim⁹¹.

Do uznawanego za dochodowy należał zawód kotlarza. Specjaliści tej profesji zajmowali się nie tylko wytwarzaniem kotłów z blachy, ale wykonywali też z tego materiału rondle i naczynia (podzespoły) gorzelnicze. Bielili też naczynia i urządzenia miedziane. Na początku XX w. kotlarzem był Franciszek Dekorde (urodzony w Galicji, zmarł w 1916 r.)⁹². W 1921 r. czynny zawodowo był kotlarz Piotr Kołumpar⁹³.

88 Ibidem, s. 124, akt 117.

89 Ibidem.

90 Por. K. Kowalczyk, *Rzemiosło Zamościa 1580–1821*, Warszawa 1971.

91 APKwZ, Metryki urodzeń, 1914–1918, s. 345, akt 98.

92 APKwZ, Metryki zgonów, 1916–1918, s. 10, akt 30.

93 PKwZ, Metryki urodzeń, 1920–1923, s. 111, akt 249.

W czasach poprzedzających nową „rewolucję przemysłową”, w szczególności rozwój kolei i motoryzacji, to jest w czasach, gdy konie stanowiły siłę pociągową wykorzystywaną w transporcie i rolnictwie, rozwijało się rymarstwo. Przedstawiciele tego rzemiosła zajmowali się wytwarzaniem uprzęży konnych, siodeł i akcesoriów jeździeckich, ale także skórzanych pasów pędnych. Wyroby szyli ręcznie ze skór, a następnie wykańczali metalowymi okuciami. Swoje usługi świadczyli nie tylko właścicielom koni zaprzęgowych – rolnikom, ale także popularnym w dwudziestoleciu międzywojennym dorożkarzom. W 1916 r. w Zamościu swoje wyroby rymarskie sprzedawał Wincenty Bukowski z Łabuń⁹⁴, w 1931 r. rymarzem galanteryjnym był Jan Tomaszewski⁹⁵, a w 1939 r. jest odnotowany Ludwik Winkler – rymarz⁹⁶.

Pokrewne tej profesji było powroźnictwo. Majster powroźniczy wytwarzał liny i powrozy, poprzez splatanie lub skręcanie kilku oddzielnych sznurów; najczęściej z pasów skóry lub włókien konopi, sizalu, manili, juty i innych. Tą profesją w Zamościu w 1928 r. trudnił się Bonifacy Derwiszyński⁹⁷.

Rzemieślnik zajmujący się obróbką drewna i wykonywaniem belek był nazywany belczarzem. W 1935 r. tą profesją trudnił się Andrzej Grzyb⁹⁸. Wytwarzaniem koszyków w 1916 r. zajmował się koszykarz Michał Kordas⁹⁹.

W 1939 r. jest notowana w metrykach Natalia Chruścińska – pończoszarka zajmująca się wyrabianiem i reperowaniem pończoch¹⁰⁰.

Początków XX w. sięgają w Zamościu tradycje przemysłu meblarskiego¹⁰¹. Pod koniec lat 30. XX w. działała giętarnia. Gięciarz pracował przy drewnie: wyginał w różnych płaszczyznach mechanicznie lub ręcznie elementy z drewna, używane do produkcji mebli i innych wyrobów. Gięto drewno lite lub warstwowe na formach, na zimno czy też gorąco, z jednoczesnym klejeniem.

94 APKwZ, Metryki zgonów, 1916–1918, s. 13, akt 32.

95 APKwZ, Metryki urodzeń, 1929–1931, s. 348, akt 173.

96 APKwZ, Metryki małżeństw, 1939–1943, s. 45, akt 191.

97 APKwZ, Metryki urodzeń, 1926–1928, s. 270, akt 24.

98 APKwZ, Metryki urodzeń, 1935–1938, s. 1, akt 1.

99 APKwZ, Metryki urodzeń, 1914–1918, s. 272, akt 196.

100 APKwZ, Metryki małżeństw, 1939–1943, s. 20, akt 145.

101 A. Kędziora, *op. cit.*, s. 132.

Być może w owej giętarzni pracowali notowani w 1931 r. Hieronim Kurantowicz i Karol Piejda¹⁰². W 1940 r. był czynny zawodowo w mieście Michał Gnypl – gięciarz (urodzony w Kawęczynie)¹⁰³.

W dwudziestolecium międzywojennym Zamość stał się na nowo miastem aktywnym gospodarczo i społecznie. Mimo początkowych trudności ekonomicznych, charakterystycznych dla odradzającej się Polski, doszło w mieście do wielu pozytywnych zmian. Ich efektem były m.in. rozwój przestrzenny i urbanistyczny, wzrost liczby mieszkańców oraz rozwój gospodarczy.

Do Zamościa napływała z różnych stron regionu oraz kraju ludność znajdująca tu zapotrzebowanie na swe umiejętności i profesje. Zamość stał się ważnym ośrodkiem skupiającym urzędy i instytucje, a co za tym idzie specjalistów wielu branż o znaczeniu i kompetencjach wykraczających poza granice miasta powiatowego. Warto wspomnieć tutaj choćby przemysł drukarski. Zamojskie drukarstwo tego czasu zyskało wartość ponadlokalną, co doskonale widać na przykładzie liczby i różnorodności odnotowanych zawodów. Cechą charakterystyczną przemysłu zamojskiego był natomiast rozwój zakładów bazujących na naturalnych zasobach surowcowych: drewnie, glinie, kamieniach, oraz specjalizujących się w wytwarzaniu narzędzi i maszyn (region rolniczy). Uchwycenie tej cechy umożliwiła analiza zamojskich ksiąg metrykalnych. Interesujący jest rozdział dotyczący rzemiosła. Niemalże wszystkie odnotowane w metrykach profesje obecnie nie istnieją, czasem trudności nastęcza ustalenie zajęcia rzemieślnika.

Księgi metrykalne zamojskiej parafii katedralnej umożliwiły zarejestrowanie przez pryzmat nieistniejących już zawodów tego najbardziej oryginalnego i cennego dla nas krajobrazu miasta – zanikającego.

102 APKwZ, Metryki zgonów, 1927–1931, s. 296, akt 5.

103 APKwZ, Metryki małżeństw, 1939–1943, s. 69, akt 7.



Ryc. 1. Kolegiata – nawa główna (APZ, nabytki 2021).